

PRZEGLĄD

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień

przy
DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

NR
64.

WARSZAWA.

NIEDZIELA. — d. 14^o Sierpnia 1853 roku.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE.

KONWENCJA POCZTOWA

ZAWARTA POMIĘDZY

NAJJAŚNIEJSZYM CESARZEM WSZECH ROSJI

i

Najjaśniejszym Królem Pruskim

24 grudnia 1851 (5 stycznia 1852).

(Dalszy ciąg).

Art. 17. Próbkki towarów wtenczas tylko mogą być przesyłane pocztą lekką, gdy waga tych próbek nie przewyższa 3ch łótów Pruskich. Jeżeli próbki przesyłają się w taki sposób, że je dostrzedz można, natenczas pobiera się od wagi do 2ch łótów włącznie; porto pojedyncze, a za wagę przewyższającą 2 łoty, aż do 3ch łótów, porto podwójne. Podawcy życzącemu postać próbki, podług tej zmniejszonej taksy, pozwala się przyczepiać do nich list pojedynczy nieprzechodzący wagą łóta, któryto list przy obliczaniu portorji, waży się wraz z próbkami.

Art. 18. Listy o których niezawodnem oddaniu na pocztę, a stosownie do okoliczności i o niezawodnem dostawieniu podług adresu, oddawca chce być zapewnionym, mogą być asekurowane; w takim razie oddawca kładzie na nich wyraz: „Recommandirt“.

Od takich listów, które powinny być asekurowane, pobiera się na rzecz Prus porto podług zwyczajnej taksy listowej, z dopłatą za asekurowanie po 2 gr. sr., na rzecz zaś Rosji, pobiera się postanowiona w konwencji niniejszej opłata portoryjna w dwójnasób.

Jeżeli w Rosji nastąpi zniżenie taksy wewnętrznej na listy asekurowane, i będzie od nich pobierano mniej, aniżeli wyż oznaczone porto podwójne, to takowe zniżenie będzie rozciągnięte i do listów asekurowanych, przesyłanych z jednego umawiającego się Państwa do drugiego.

Za posyłkę podpisanych przez odbiorcę rewersów, które powinny być zwracane przez najpierwszą odchodzącą pocztę, nie się nawzajem nie dodaje do portorji.

Art. 19. Korespondencja adresowana z Cesarstwa Rosyjskiego do kantorów pocztowych Pruskich i nawzajem, wyjąwszy [posyłki z banderolami, listy asekurowane i ceduły (ob. art. 37), może być oddawana na pocztę niefrankowaną lub frankowaną aż do miejsca przeznaczenia. Frankowanie częściowe nie pozwala się.

II. DO KRAJÓW OBCYCH I NAWZAJEM.

Art. 20. Przy obliczaniu i pobieraniu portorji od korespondencji z Rosji, przechodzącej transito przez kantory pocztowe Pruskie do Państw obcych i nawzajem, należy mieć na uwadze:

a) czy miejsce przeznaczenia tej korespondencji, albo też miejsce, gdzie oddaną została na pocztę, leży w krajach składających związek pocztowy Niemiecki;

b) czy wyż-pomienione miejsca leżą w krajach do związku tego nienależących.

Art. 21. W [pierwszym z wymienionych w poprzedzającym artykule przypadków (pod lit. a), porto od Rosyjsko-Pruskiej granicy aż do związkowego miejsca przeznaczenia lub przeciwnie od miejsca związkowego, lub nawzajem od związkowego miejsca wysłania korespondencji do Rosyjsko-Pruskiej granicy, liczy się po 3 gr. sr., za list pojedynczy. Porto takowe pobierane będzie za całą korespondencję Rosyjską, adresowaną do Wielkiego Księstwa Badeńskiego, Królestwa Bawarskiego, Księstwa Brunświckiego, Królestwa Hanowerskiego, do Księstw: Holztyńskiego, Meklenburgskiego, Meklenburgsko-Szweryńskiego, Meklenburgsko-Strelieckiego, Oldenburgskiego, do Królestw: Saskiego, Württembergskiego, do kantorów pocztowych Księcia Thurn-Taxis i nawzajem, z jedynem teraz wyłączeniem Księstwa Lippe.

Toż porto pobierane będzie od korespondencji Rosyjskiej, przesyłanej częściowo transito przez Prusy do Austrii i nawzajem, jeżeli miejsce przeznaczenia lub oddania korespondencji na pocztę w Austrii, od Pruskiego urzędu pocztowego pogranicznego z Rosją, przez który otrzymuje się lub odsyła pomieniona korespondencja, leży dalej niż o mil 20 Niemieckich. Jeśli odległość ta nie dochodzi mil 20, ale przechodzi mil 10, w takim razie za rzeczoną korespondencję pobiera się po 2 gr. sr., za każdy list pojedynczy.

Wreszcie korespondencja, adresowana z Rosji do Austrii i nawzajem, może być przesyłaną nawet bezpośrednio z urzędów pocztowych Rosyjskich do Austrjackich i nawzajem; leez w takim razie pozostawia się na korzyść Prus, na zasadzie układu względem związku pocztowego Niemieckiego, opłata portorji związkowej, ustanowiona za korespondencję, która się zawiera w pakietach pocztowych listowych, odsyłanych do Austrii.

Art. 22. W drugim z wymienionych w art. 20 (pod lit. b) przypadków, opłata portoryjna od granicy Rosyjsko-Pruskiej do tego miejsca, gdzie korespondencja wychodzi z okręgu pocztowego Pruskiego,

lub z obrębu związku pocztowego Niemieckiego do granicy Rosyjsko-Pruskiej, pobiera się za list pojedynczy, także nie wyżej nad 3 gr. sr.

Oprócz portorji Pruskich lub związkowych transitowych, Rosja opłacać będzie za wymienioną pod lit. b, korespondencję i tę zarazem portorję, która wedle taks przepisanych w krajach obcych, do tegoż związku należących, lub wedle istniejących układów, liczy się za przesłanie do tego punktu, przez który taż korespondencja odchodzi z Prus lub obrębu związku pocztowego, aż do miejsca jej przeznaczenia, albo przeciwnie: od miejsca oddania korespondencji na pocztę, aż do punktu, przez który korespondencja ta przechodzi do Prus, lub do obrębu związku pocztowego.

Dla obliczenia i pobierania zagranicznych portorji za korespondencję listową frankowaną, adresowaną z Cesarstwa Rosyjskiego do Państw zagranicznych, równie jak i niezafrankowaną takąż korespondencję, idącą z Państw obcych do Cesarstwa Rosyjskiego, będą ustanowione, na zasadzie przyjętej w art. 15 progresji, średnio-proporcjonalne opłaty portoryjne, względem wysokości, których odpowiednio do taks istniejących w obcych Państwach, nastąpi porozumienie się pomiędzy obustronnemi zwierzchnościami pocztowemi.

Jeżeli taksa listowa w któremkolwiek z tych Państw obcych, tak się zmieni, że ustanowione średnio-proporcjonalne porto, niebędzie więcej odpowiadało zmienionej taksie, to podług obustronnego zgodzenia się, będzie przyjętą inna średnio-proporcjonalna portorja, odpowiednia zmienionym okolicznościom.

Art. 23. Przepisy postanowione: w art. 16, co do obliczania portorji od korespondencji z banderolą i frankowania tejże, w art. 17 co do obliczania portorji od próbek, w art. 18, co do opłat asekuracyjnych, a w art. 34, 35 i 37, co do korespondencji listowej, której nie można było dostawić podług adresu, oraz ceduł, wszystkie te przepisy rozciągają się zarówno i do korespondencji listowej, przesyłanej z Rosji transito przez Prusy do wszystkich miejsc leżących w obrębie związku pocztowego Niemieckiego i nawzajem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

DYREKCJA UBEZPIECZEŃ.

W zastosowaniu się do art. 40 urzędzenia szczegółowego zabezpieczeń na życie, wzywa osoby posiadające tego rodzaju ubezpieczenia, aby z uiszczeniem do właściwej kasy zalegającej składki pośpieszyły. W przeciwnym bowiem razie, nie tylko liczone będą kary od zaległości artykułem wzmiankowanym przepisane, ale nadto wrazie nieuiszczenia należności do dnia 1 (13) stycznia 1854 r. z obowiązania dyrekcji względem osób zalegających w opłacie co do przyjętych ubezpieczeń ustaną.

Opłacający składkę w kasach powiatowych, otrzymają oddzielne ostrzeżenie od naczelników powiatowych, tym zaś którzy zadeklarowali uiszczać składkę w kasie głównej ubezpieczeń, dyrekcja wskazuje jaka na nich ciąży zaległość, a mianowicie:

Za świadectwem nr. 16, od ubezpieczeń w sumie rs. 6000, zalega składka w ilości rs. 77 kop. 12; za świadectwem nr. 18, od ubezpieczeń w sumie rs. 3000, zalega składka w ilości rs. 28 k. 88; za świadectwem nr. 34, 35 i 36, od ubezpieczeń w sumie rs. 4500, zalega składka w ilości rs. 66 k. 45; za świadectwem nr. 46, od ubezpieczeń w sumie rs. 1000, zalega składka w ilości rs. 34 k. 6; za świadectwem nr. 57, od

ubezpieczeń w sumie rs. 7000, zalega składka w ilości rs. 108 k. 42; za świadectwem nr. 64, od ubezpieczeń w sumie rs. 1500, zalega składka w ilości rs. 22 k. 60; za świadectwem nr. 73, od ubezpieczeń w sumie rs. 12.000, zalega składka w ilości rs. 279 k. 88; za świadectwem nr. 81, od ubezpieczeń w sumie rs. 1500, zalega składka w ilości rs. 31 k. 35; za świadectwem nr. 82, od ubezpieczeń w sumie rs. 1500, zalega składka w ilości rs. 39 k. 12; za świadectwem nr. 85, od ubezpieczeń w sumie rs. 3000, zalega składka w ilości rs. 13 k. 22; za świadectwem nr. 88, od ubezpieczeń w sumie rs. 4500, zalega składka w ilości rs. 35 k. 83; za świadectwem nr. 96, od ubezpieczeń w sumie rs. 1500, zalega składka w ilości rs. 5 k. 82; za świadectwem nr. 105 i 106, od ubezpieczeń w sumie rs. 10,000, zalega składka w ilości rs. 375 k. 36; za świadectwem nr. 111 i 131, od ubezpieczeń w sumie rs. 2400, zalega składka w ilości rs. 74 k. 32; za świadectwem nr. 117, od ubezpieczeń w sumie rs. 3000, zalega składka w ilości rs. 75 k. 96; za świadectwem nr. 120, od ubezpieczeń w sumie rs. 1000, zalega składka w ilości rs. 12 k. 95; za świadectwem nr. 121, od ubezpieczeń w sumie rs. 1000, zalega składka w ilości rs. 7 k. 75 1/2; za świadectwem nr. 125, od ubezpieczeń w sumie rs. 2000, zalega składka w ilości rs. 78 k. 49 1/2; za świadectwem nr. 152, od ubezpieczeń w sumie rs. 1500, zalega składka w ilości rs. 49 k. 97; za świadectwem nr. 164, od ubezpieczeń w sumie rs. 1500, zalega składka w ilości rs. 40 k. 15; za świadectwem nr. 167, od ubezpieczeń w sumie rs. 3000, zalega składka w ilości rs. 42 k. 59; za świadectwem nr. 184, od ubezpieczeń w sumie rs. 2000, zalega składka w ilości rs. 22 k. 40; za świadectwem nr. 197, od ubezpieczeń w sumie rs. 6000, zalega składka w ilości rs. 174 k. 84; za świadectwem nr. 200, od ubezpieczeń w sumie rs. 300, zalega składka w ilości rs. 2 k. 44; za świadectwem nr. 221, od ubezpieczeń w sumie rs. 3000, zalega składka w ilości rs. 14 k. 66; za świadectwem nr. 225, od ubezpieczeń w sumie rs. 2000, zalega składka w ilości rs. 18 k. 76 1/2.

Warszawa dnia 18 (30) lipca 1853 roku.

Prezes, radca tajny, w zas. radca dworu *Luszczewski.*

Naczelnik kancelarji, radca honorowy, *Lempicki.*

Łatwe i tanie sposoby wyżywienia się, wrazie wysokich cen pokarmów.

Zebrał i spisał J. N. Kurowski.

DODATEK.

O przechowywaniu zboża i mąki na przypadek drożyzny lub głodu.

(Dalszy ciąg).

Gdy jest drożyzna, producent zyskuje więcej na konsumencie, ale wtedy przekupnik, dla powiększenia swego zysku do zboża mięsza posłady, stokłose i t. p. i gorsze za drogie jak za tanie sprzedaje mu pieniądze. Gdy zaś mąka należycie w pakach utasowana pochodzić będzie z dobrego ziarna, a takimi musi być, inaczéj prędczej się psuje, miałyby konsument choć tyle korzyści, że kiedy mu drogo żyć konieczność nakazuje, niechże przynajmniej chleb i kluski z dobrego ma zboża. Oprócz tej korzyści, niefałszowania mąki, byłaby i ta, że cena jej więcejby się tém ustaliła, że nagromadzone zapasy, osobliwie w ręku przekupników woba-

wie zepsucia się, zbywacby prędyj musieli, mniejby też naprężonych żądali cen.

Z wytuszczenia tego, cel nasz jest jasny, chcemy podać środek zabezpieczenia producentom zysku pewnego, ochronić konsumenta od lichwiarzy zbożowych i przez nagromadzenie zapasów, lepiej przechowywać się dających jak zboże, ochronić ludność od głodu.

Dopusćmy, że jeden człowiek w przecięciu potrzebuje dziennie 2 funty mąki, która mocno ubita, zajmie przestrzeń 0,04 jednej stopy kubicznej, do przechowania więc zapasu mąki dla 100 ludzi, przez cały rok potrzeba tylko 1460 stóp kubicznych i mąka ta mieścić się może w 54 pakach, które razem zajmą około 27 stóp kubicznych.

Wszczelnie zbitych pakach od wpływu powietrza i wilgoci ochroniona mąka, może bez dalszego doglądania w suchej piwnicy jak najdłużej i najlepiej przechować się.

Pytanie tylko czy można mąkę ze zwyczajnych młynów, bez zepsucia się, dłuższy czas przechować? Na to odpowiemy: że nim sztuczne młyny zostały wynalezione, wydawały młyny mąkę, która po kilka dziesiątek lat miała, że to zaś wyszło z używania, nie jest jeszcze dowodem jakoby to być niemogło. Gdy młyny parne i sztuczne amerykańskie zostały zaprowadzone, powszechnie utrzymywano, że z nich tylko pochodzi mąka, która w najdłuższe lata przechowuje się bez uszkodzenia i w tej dobrej wierze handlowano bez ścisłego dochodzenia czyli dobra, czyli stęchła dostawała się konsumentom. Wkrótce atoli przekonano się, że i amerykańska i kanadska mąka do Anglii przywieziona była stęchła. Amerykanie przeczyli temu, atoli sądownie zostali przekonani i do zabrania mąki zmuszeni. Wszelako trwają jeszcze w tym przesądzie, choć Anglicy od nich mąki brać niechcą.

Pewność w zachowaniu mąki od zepsucia pochodzi od sposobu mielenia zboża i od mocnego ubijania mąki w pakach. Dr. Vogel powiada w swoim dziele (a) że mąka przechować się daje 40 i więcej lat, na poparcie tego przytacza on, że dla uratowania Saskich górników w Kruszcogórach (Erzgebirge) od głodu, dano im dwie beczki mąki, która od roku 1773 w magazynie remanentem pozostawała. Mąkę tę, gdy zdjęto obręcz i beczki rozbito, rąbali i rozbijali siekierą, tak bowiem była mocno ubita, po uczynionej próbie pomimo, że 44 lat miała, była zupełnie świeża i na pokarm dla ludzi przydatna; chociaż niepochodziła pewnie ani z młynu parnego, ani amerykańskiego, których jak wiadomo w roku 1773 nigdzie jeszcze nie było. Widoczną jest więc rzeczą, że warunkiem głównym zakonserwowania mąki jest dobre jej upakowanie.

(Dokończenie nastąpi).

O LASACH BIAŁEJ RUSI.

(Dalszy ciąg).

Rzadko widzieć można piękną budowę mieszkań obywateli ziemskich, niewiele też i kościołów takich, gdzieby można było dojrzeć gust budowniczego lub hojny nakład możnego fundatora i ten krajobraz po-

(a) Von der Theuerung im Jahre 1814, 8 Leipzig.

sepnym zmienia się nieco w dawnych Inflantach polskich, oraz w powiecie Lepelskim, gdzie większa liczba zamożniejszej szlachty. Lecz za to poezja tutejszego ludu wzniosła się nad inne zamożniejsze kraje. Ile tu obrzędów, zwyczajów, przesądów, skazek i pieśni, osnutych na wypadkach historycznych tutejszego kraju i pod upstrzeniem fantazji ludu, kryjących moralność, zachętę do cnoty i baganę złego. To też Jan Bar-szczewski, Franciszek Rysiński i Jan Mańkowski mieli niewyczerpane źródło do swych skazek i poematów Białoruskich (a).

Handel leśny stanowi jedno z najważniejszych źródeł bogactwa gubernji Witebskiej. Drzewo w kłocach kraglakowych i belkach spławia się rz. Dzwina do Rygi, z kąd odpływa za granicę. Są tu także liczne smolarnie, z których produkt zbywa się na miejscu, oraz w sąsiedniej gubernji Pskowskiej. Oprócz tego miód w powiatach Wielizkim i Surazskim, oraz Połockim, len zaś, pieńka i zboże w powiatach: Lepelskim, Dynaburskim (b), Rzezyckim i Lucyńskim są przedmiotem handlu zagranicznego. Ważniejsze przystanie są w Połocku, Krastawiu (c) i Witebsku.

(a) Oprócz tych trzech mężów Białoruś miała kilku innych poetów i literatów jako to: Franciszek *Bohomolec* jezuita, autor komedji i dialogów; *Musnicki* jezuita, autor poematu *Poltawa*; *Mihanowicz* jezuita, tłumacz tragedji Eurypidesa *Orestes*; Franc. Djonizy *Kniaźnin* panegirysta na dworze ks. Adama Czart. i poeta. Z nowoczesnych: hr. Michał *Borch*, hr. Adam *Plater*, T. *Łada Zablocki*, *Bujnicki* i t. d.

(b) *Dynaburg* albo *Dyneburg* po łotewsku *Nauienes Pilli* twierdza na prawym brzegu Dzwiny, pierwotkowo przez rycerzy mieczowych Inflantskich o 2/3 nile wyżej teraźniejszego miasta zbudowana. W r. 1559 mistrz zakonu Gotard Kettler, odstąpił ją Zygmuntovi Augustowi królowi Polskiemu, a za czasów Stefana Batorego na nowem miejscu, gdzie dziś Dynaburg stoi, zamek był wzniesionym i miasto przeniesiono. Po traktacie Oliwskim r. 1660 Dynaburg wyniesiony był na stolicę księstwa i województwa Inflantskiego. Po odpadnięciu Inflant do Rosji r. 1772, szlachta odbywała 1789 r. sejmiki województwa Inflantskiego w Kurlandji, na lewym brzegu Dzwiny naprzeciw Dynaburga na łące, która do tego miasta wprzód należała. Obecnie twierdza Dynaburska wyrestaurowana i obwarowana i odług nowego planu. W powiecie Dynaburskim jest majątność *Prele* dziedzictwo *Borchow* z pięknym pałacem, w którym znajduje się szacowny księgozbiór, oraz rzadkie rękopisma dotyczące się historii Polski i Inflant. Hr. *Borch* opisał żywot św. Eufrozyny księżniczki Połockiej.

(c) *Krasłaco* lub *Krasławek* dawniej z białoruska zwany *Krasnoluka* to jest piękna łąka lub zatoka, majątność hr. *Platerów*, leży na pograniczu dawniej Białorusi czyli powiatu Dryfienkiego, w teraźniejszym powiecie Dynaburskim. Licha tę pierwotkowo osadę *Konstanty* Ludwik *Plater* wojewoda Mściślawski, potem kasztelan Trocki, wznosił na stopień miasta. Istniały tu fabryki kobierców, aksamitów, adamaszku, perkalów, sukna, kart polskich, broni i wyrobów złotniczych, które sprzedawano na jarmarkach miejscowych i wywożono do sąsiednich województw i do Rosji. Tu także *Plater* założył w przeznaczonym na ten cel gmachu bibliotekę, która do 20,000 tomów różnych dzieł zawierała. Obecnie w tém gmachu istnieje szkoła powiatowa. Miasto co do fabryk i handlu upadło, jednak ludność jego teraz jeszcze wynosi przeszło 4,000 mieszkańców. Jest tu zakład wód mineralnych.

W powiecie także Dynaburskim jest wieś *Liksna* przy ujściu *Lik-sienki* do Dzwiny. W XIV wieku przebywali tu komturowie Dynaburscy, a uważając działania i sprawy Litwinów, donosili o nich swoim mistrzom. Podczas wojny o Inflanty ze Szwecją, pod tą wsią r. 1626 pobity został Horn generał Szwedzki przez Aleksandra Gąsiewskiego, wojewodę Smoleńskiego. *Liksna* obecnie należy do *Zybergów* połączonych z familją *Platerów*.

do majątności Dweby nale-
Zgicj

70 wiorst 233 od Witebska

Ze zwierząt łownych w lasach gubernji Witebskiej znajdują się: sarna, borsuk, zając i wiewiórka. Z drapieżnych: niedźwiedź, wilk, lis, zbiek i kuna.

(Dalszy ciąg nastąpi).

WYCHÓW, PIELEGNOWANIE i CHODZENIE OKOŁO ZWIERZĄT DOMOWYCH.

A. Ogólne uwagi nad wychowem i utrzymywaniem zwierząt domowych.

(Dalszy ciąg)

5. Maść Popielata.

Myszkowata: sierć na łbie i kończynach członków prawie czarna jest, na reszcie ciała barwy myszy domowej;

ciemno-myszkowata;

jasno-myszkowata: łeb i kończyny członków popielato-ciemne.

6. Czarna.

Kruczo-kara: czysto czarna z połyskiem czarnego ałtasu.

kara: czysto czarna bez połysku;

brudno-kara: maść ta wpada w rudawą.

bb. Maść miedziana.

Siwo-jabłkowita: sierć biała miedziana z siercią czarną, która więcej panuje nad pierwszą. Im ogon i grzywa są bielsze, tém koń piękniejszy (co do maści). Rozmaite odcienia, rozmaite i stosowne przybierają miana. U wielu z tych maści miedziana to sprawia rozliczne, oku przyjemne odcienia, szczególnie przy krzyżu, gdzie się wyraźnie jabłkowitemi plamami odznacza.

Dereszowata: gdzie sierć biała, czarna i rudawa pomieszane.

Szpakowata: gdzie maść przebija w różowe, buraczkowe.

Srokata: gdy plamy białe rozległe na czarnem tle lub przeciwnie.

Tarantowata: jeżeli te plamki nie przechodzą w ogóle wielkości dłoni; sroki i taranty mogą być rozmaitych maści, biało-kasztanowate, gniado bułane i t. d.

cc. Odmiany (a).

Pod wyrazem odmiany, rozumiemy przemianę koloru pierwotnego w biały. Wielu kocha się w takich odmianach, inni znowu nie lubią ich: najchętniej zaprzagają konie bez żadnych odmian. Odmiany mogą być bardzo użyteczne do poznawania tych samych koni. Zwykle znajdują się na łbie lub na nogach. Biała taka plama na pośrodku czoła nazywa się gwiazdką lub gwiazdą. Jeżeli na samym środku czoła się rozpościera, wtedy jest regularną; jeżeli się zaś rozciąga na bok, nieregularną się staje. Jeżeli gwiazda nie jest czysto biała, lecz i sierć głównej maści się tamże błaka, mianują taką odmianę: gwiazdą miedzianą, a jeżeli środek jej zapełniony ciemną siercią, przybiera nazwę obrączki.

(Dalszy ciąg nastąpi).

(a) Odmiany te są skutkiem pewnej, nienaturalnej zmiany w organizacji skóry, a którą to słabość naturalności i lekarze znają pod nazwą: albina, indywidua zaś, ulegające tej słabości, albinosami zowią. Koń siwy, królik biały, myszy białe, kruki białe, również jak i ludzie porcelanowo-biali, są tego przykładami. Czasem ta dezorganizacja na małych cząstkach skóry się ogranicza.

Przyp. Tłóm.

Srednie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1853 r.

	Od		Do	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Zyta czwart.	6	22		
Pszonicy	9	5 1/2		
Grochu polnego	7	22 1/2		
„ cukrowego	7	95		
Fasoli	9	74 1/2		
Gryki	5	27 1/2		
Jęczmienia	4	95		
Owsa	4	9 1/2		
Maki pszen. przedniej	11	10		
„ ordynarnej	8	9 1/2		
„ żtnej pyłowej	5	95		
„ gliczanęj	6	86		
Kaszy jaglanej	10	51 1/2		
„ gryczanęj zw.	8	61 1/2		
„ drobnęj	15	52		
„ jęczm. perf.	15	22		
„ ordyn.	7	11		
Siana pud.	—	27 1/2		
Słomy pud.	—	13%		
Siana fura 1-konna	2	70	4	95
„ „ 2-konna	4	20	7	50
Słomy fura zwycz.	1	50	2	70
Drzewa sosn. sążeń	8	65		
Wół dobry	40	—	47	—
„ średni	33	—	39	—
„ lichy	21	—	32	—
Ciele	—	—	—	—
Baran	2	7	—	—
Wieprz dobry	16	—	29	—
„ średni	12	—	15	—
„ lichy	10	—	11	—
Masła pud.	6	80	—	—
Słoniny	4	60	—	—
Kartofli czwart.	2	64	—	—
Okowity wiadro	3	3	—	—
Szumówki wiadro	1	81 1/2	—	—

Sprowadzono w dniu 12 sierpnia r. b. z Cesarstwa Rosyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 771, z różnych miejsc królestwa 25, ogółem wołów sztuk 796, wieprzy 333, cieląt —, baranów 544, z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: wołów sztuk 475, wieprzy 240, barany wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1853 roku.

	ŻĄDAJA		DAJA	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.
1. W E X I E.				
Amsterdam 250 zł. H.	—	—	—	—
Berlin 100 talarów	91	80	—	—
Gdańsk 100 talarów	91	65	—	—
Hamburg 300 b. m. k.	139	80	—	—
London 1 funt sterl.	6	16 1/2	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	99	66	—	—
Petersburg 100 rub. sr.	99	75	—	—
Paryż 300 franków	74	10	—	—
Wiedeń 150 złr.	86	40	—	—
Wrocław 100 talarów	91	65	—	—
2. M O N E T Y.				
Pół-imperjały	—	—	5	15
Holenderskie dukaty nowe	—	—	2	95
3. P A P I E R Y.				
Oblig. Skarbowe 4-proc. za 100 rs. oprócz kuponu	89	79	89	30
Listy zastawne białe, daw. opr. kup. (*) za 100 zł.	—	—	—	—
„ nowe	14	71	14	69
Obligacje Udziałowe na 300 zł.	—	—	—	—
„ Serje wylosowane	—	—	—	—
Obligacje czastkowe na 500 zł. oprócz kuponu	—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. A na 300 zł.	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł.	6	—	5	77 1/2

Wartość Kuponu od Listów zastawnych kop. 81/3.

KURS GIEŁDY BERLINSKIEJ.

Dnia 10 Sierpnia 1853 r.

	żądają		płaca	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.
P A P I E R Y.				
Rosyjsko-A. ziska Pozyczka 4 1/2-proc.	101	1/2	—	—
Polskie Obligacje Skarbu 4-proc.	91	1/2	90	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. czast. lit. A. 300 zł. 5-proc.	—	—	—	98
„ „ lit. B. 200	23	1/2	22	—
Polskie Listy Zastawne	—	—	—	95
„ nowe	—	—	—	95
„ Obligacje Udziałowe 500 złotych	92	1/4	—	—
„ „ 300-złotowe	—	—	—	—